

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska (spr.) SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w S.

przeciwko P. M. i R. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 22 marca 2016 r. sygn. akt IX GC 882/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. zasądza solidarnie od pozwanych P. M. i R. S. na rzecz strony powodowej (...) Spółki akcyjnej w S. kwotę 74 166,80 zł (siedemdziesiąt cztery tysiące sto sześćdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części

III. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 6 425 zł (sześć tysięcy czterysta dwadzieścia pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.”

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 5 200 zł (pięć tysięcy dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. nakazuje pobrać od strony powodowej (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 1 208 zł (jeden tysiąc dwieście osiem złotych) tytułem brakującej opłaty od apelacji.

SSA Barbara Górczanowska SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 maja 2017 r.

Powodowy ubezpieczyciel, (...) Spółka Akcyjna w S., domagał się zasądzenia od pozwanych solidarnie P. M. i R. S. kwoty 98.645,30 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 maja 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, tytułem regresu związanego z wykonaniem wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 maja 2011 r., którym pozwani oraz powód zostali zobowiązani do zapłaty na rzecz H. i M. Ł. kwot po 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 maja 2011 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwany R. S. wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia wynikający z art. 828 § 1 k.c. oraz związany z upływem 10 lat od daty popełnienia czynu niedozwolonego. Pozwany zarzucił także brak podstaw do regresu skoro odpowiedzialność powoda oraz pozwanych oparta jest na odpowiedzialności in solidum oraz nierównej odpowiedzialności za powstałą szkodę. Tożsame wnioski i zarzuty podniósł pozwany P. M., który podniósł ponadto, że w niniejszej sprawie powód jako ubezpieczyciel spełnił świadczenie za głównego sprawcę szkody, którego zachowanie zostało ocenione jako wyłączna i bezpośrednia przyczyna szkody. Był on wraz z pozwanymi ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w powodowej spółce, powód zatem pokrywając szkodę nie ma uprawnienia do domagania się regresu od pozwanych.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2016 roku Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Gospodarczy zasądził solidarnie od pozwanych P. M. i R. S. na rzecz strony powodowej (...) Spółki akcyjnej w S. kwotę 98.645,30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty; zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 8.550 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2006 r. (sygn. akt IX K 261/04) Sąd Rejonowy w K., Wydział IX Karny uznał oskarżonego A. M. winnego tego, że w nocy z 11 na 12 sierpnia 2000 r. w K. nie dopełnił warunków umowy zobowiązującej go do zabezpieczenia lub wyłączenia wszystkich źródeł prądu mogących się znaleźć w bezpośrednim kontakcie z pianą lub pozostającą po pianie wodą na parkiecie (zaklejenie gniazdek sieciowych) pomimo, że przedłużacze leżały na ziemi i nie dopełnił obowiązku wynikającego z prawa budowlanego nakazującego okresowe badania instalacji elektrycznej i w wyniku używania agregatu do wytwarzania piany w warunkach grożących porażeniem prądem elektrycznym nieumyślnie naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu uczestników dyskoteki, a nadto nieumyślnie spowodował śmierć A. Ł., która zmarła na skutek następstw porażenia prądem elektrycznym i wymierzył mu za to karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat. Sąd uznał również S. K. winnego tego, że w nocy z 11 na 12 sierpnia 2000 r. w K. instalując aparaturę do wytwarzania piany zlekceważył pkt 2 obsługi wytwornicy, który nakazuje odizolowanie wszystkich źródeł prądu w miejscach, gdzie może znaleźć się pianą lub pozostała po pianie reszta wody i w wyniku użycia agregatu do wytwarzania piany w warunkach grożących porażeniem prądem elektrycznym nieumyślnie naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu uczestników dyskoteki oraz nieumyślnie spowodował śmierć A. Ł., za co wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat. Następnie wyrokiem z dnia 12 maja 2011 r. (sygn. akt I C 423/09) Sąd Okręgowy w K. I Wydział Cywilny po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. Ł. i H. Ł. przeciwko: A. M., R. S., (...) S.A. w S., przy udziale interwenienta ubocznego – Towarzystwa (...) S.A. w W. o

zapłatę, zasądził od pozwanych A. M., R. S. i P. M. solidarnie oraz od (...) S.A. w S. na rzecz każdego z powodów kwotę po 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 maja 2011 r. oraz kwotę 3.850 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z zastrzeżeniem, że zapłata przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia pozostałych. Jednocześnie Sąd pobrał od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 10.020 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu oraz zwrotu wydatków sądowych. Podstawą zasądzenia powyższej kwoty był przepis art. 446 § 1 i § 3 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odszkodowanie, jeśli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Sąd Okręgowy w K. ustalił, że sytuacja życiowa powodów w następstwie śmierci córki uległa pogorszeniu w stopniu uzasadniającym zasądzenie na ich rzecz odszkodowania w kwotach po 100.000zł.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że w dniu 29 grudnia 1999 r. została zawarta umowa ubezpieczenia OC dzierżawienia mienia oraz z tytułu działalności gospodarczej (prowadzenia lokalu imprezowego) oraz gastronomii. Suma ubezpieczenia została ustalona na 200.000 zł. Pismem z dnia 22 maja 2012 r. strona powodowa powiadomiła o dokonaniu wypłaty łącznej kwoty 96.335,30 zł na rzecz H. Ł. oraz takiej samej kwoty na rzecz M. Ł.. Łączna kwota wypłat z tego tytułu wyniosła 192.670,60 zł. Pismem z dnia 1 czerwca 2012 r. strona powodowa wezwała pozwanych P. M. oraz R. S. do zapłaty kwoty 101.345,30 zł, stanowiącej połowę wypłaconego na rzecz poszkodowanych M. Ł. i H. Ł. w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania, z zastrzeżeniem, że w przypadku braku wpłaty sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego. Jako podstawę domagania się zapłaty, strona powodowa podała art. 828 § 1 k.c. w związku z art. 415 k.c. i art. 430 k.c. a to prawo regresu do sprawcy szkody do wysokości wypłaconej kwoty odszkodowania, wskazując jednocześnie, iż pozwani są odpowiedzialni solidarnie za powstałą szkodę. W dniu 20 czerwca 2012 r. strona powodowa ponownie skierowała do pozwanych wezwania do zapłaty powyższych kwot w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, zastrzegając, że w przypadku niezapłacenia powyższej kwoty w wyznaczonym terminie sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów, w tym również dokumentów znajdujących się w aktach spraw toczących się przed Sądem Rejonowym w K. Wydziałem IX Karnym oraz Sądem Okręgowym w K., I Wydziałem Cywilnym z udziałem stron. Natomiast wniosek pozwanego P. M. o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. M., S. K. i przesłuchania stron na okoliczność ustalenia przebiegu zdarzenia, treści umowy między pozwanymi a A. M. na wyposażenie i obsługę wytwornicy piany, stopnia winy poszczególnych sprawców i pozwanych oraz stopnia przyczynienia się poszczególnych osób do powstania szkody, Sąd oddalił jako bezzasadny i zmierzający do przewłoki niniejszego postępowania, uznając że ustalenia poczynione na podstawie dokumentów, a w szczególności ustalenia sądów karnego i cywilnego wyjaśniają w dostateczny sposób wszystkie istotne okoliczności niezbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i w pełni pozwalają na wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Sąd wskazał, że na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 maja 2011 r. pozwani R. S. i P. M. ponoszą odpowiedzialność za szkodę spowodowaną przez S. K. i wraz z A. M. pozostawali zobowiązani do naprawienia szkody. Na podstawie przedmiotowego wyroku powód w ramach odpowiedzialności z pozwanymi wypłacił na rzecz poszkodowanych kwotę 187.270,60 zł, spełnił więc świadczenie zasądzone solidarnie od pozostałych osób odpowiedzialnych za zdarzenie, może więc na podstawie art. 376 k.c. domagać się zwrotu w proporcjonalnej wysokości spełnionego świadczenia, a zatem w niniejszej sprawie może dochodzić połowy wypłaconego odszkodowania, czyli kwoty 98.645,30 zł. Za nietrafny Sąd uznał zatem wyrażony przez pozwanego P. M. w sprzeciwie od nakazu zapłaty pogląd, jakoby nie było w przedmiotowym przypadku podstawy prawnej do dokonania rozliczeń między współdłużnikami bowiem reżim odpowiedzialności dłużników in solidum był odmienny, jak również nie było możliwości znalezienia uniwersalnej podstawy do dokonania rozliczenia czy regresu. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w powoływanej dla uzasadnienia stanowiska pozwanego uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2007 r., sygn. akt III CZP 66/07, Sąd Najwyższy wskazuje, że „wyłączenie stosowania analogicznego art. 376 k.c. nie stanowi reguły bezwzględnej, jeżeli bowiem dłużników in solidum łączy jakiś stosunek wewnętrzny, sięgnięcie do analogicznego zastosowania art. 376 k.c. jest uzasadnione”. Powołana uchwała, poza możliwością analogicznego stosowania przepisu art. 376 k.c., pozwala również na poszukiwanie innych podstaw prawnych dla rozliczeń pomiędzy dłużnikami odpowiedzialnymi in solidum,

w sytuacji, gdy jeden z nich spełnił całe świadczenie. Wskazuje się tu na możliwość zastosowania przepisów regulujących odpowiedzialność deliktową (art. 415 k.c.), czy też przepisów art. 441 § 2 i § 3 k.c. – zastosowanie tych przepisów pozwala nadto na zastosowanie bardziej elastycznych kryteriów niż przy stosowaniu przepisu art. 376 k.c. i uwzględnienie okoliczności danego przypadku. Sąd pierwszej instancji podzielił w związku z powyższym stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w uzasadnieniu do wyroku z dnia 18 maja 2004 r., sygn. akt IV CK 361/03, zgodnie z którym „brak wyraźnych przepisów przewidujących roszczenie regresowe nie oznacza, że istnienie takiego roszczenia należy wykluczyć. W takiej sytuacji pod uwagę należy wziąć regres w znaczeniu szerszym, a więc wszystkie te wypadki, w których dłużnik zaspokoiwszy wierzyciela, domaga się od innej osoby zwrotu swego świadczenia niezależnie od tytułu uzasadniającego to prawo”. Przedmiotowe zobowiązanie zbliża się swoim charakterem do zobowiązania spółki cywilnej, zatem współnicy zobowiązania odpowiadają za nie solidarnie. Tytuł powstania takiego zobowiązania jest natomiast obojętny (art. 864 k.c.). Zobowiązania takie mogą wynikać zarówno z umów zawartych przez współnika w ramach uprawnień wynikających z art. 866 k.c. jak i z czynów niedozwolonych czy bezpodstawnego wzbogacenia. W tym stanie rzeczy, uznając iż w przedmiotowej sprawie nie doszło do przedawnienia, zatem sprawa mogła być rozpoznana merytorycznie oraz przyjmując, że roszczenie powoda jest uzasadnione w oparciu o treść stosowanego na podstawie analogii art. 376 § 1 w zw. z art. 828 § 1 k.c. i art. 864 k.c. Sąd uwzględnił powództwo.

O kosztach zawartych w wyroku orzeczono zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., przy czym na zasadzoną solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę tytułem zwrotu kosztów postępowania złożyła się opłata od pozwu w kwocie 4.933 zł, wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 3.600 zł, stosownie do § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiedli pozwani P. M. i R. S., zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi temu pozwani zarzucili:

- 1) naruszenie prawa materialnego tj. art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 442 k.c. w zw. z art. 828 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie wskazanego terminu przedawnienia i błędne przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczenia;
- 2) naruszenie prawa materialnego tj. art. 376 k.c., polegające na błędnej wykładni i przyjęciu iż przepis ten ma zastosowanie w przedmiotowej sprawie podczas gdy z utrwalonego orzecznictwa, m.in. z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2007 r. w sprawie o sygn. III CZP 66/07, wynika iż stosowanie art. 376 k.c. przez analogię w większości przypadków dłużników odpowiadających in solidum jest wyłączone, a ewentualne stosowanie tego przepisu per analogiam, jest uzależnione od konkretnych okoliczności sprawy;
- 3) naruszenie prawa procesowego tj. art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpatrzenia w sposób merytoryczny sprawy i niedokonanie miarkowania;
- 4) nieuzasadnione pominięcie iż Pozwani pokryli 20% zasądzzonego odszkodowania gdyż Ubezpieczyciel pozwanych (...) wypłacił poszkodowanym kwoty po 20.818,50 zł co wskazywał sam powód w pozwie, i co wynika z dopuszczonych przez sąd dowodów;
- 5) naruszenie prawa materialnego tj. art. 441 § 2 k.c., przez brak jego zastosowania i brak miarkowania regresu podczas gdy zakres winy i stopień przyczynienia się do powstania szkody przez A. M. (za którego spełnił świadczenie powód) było niewspółmiernie wyższe, niż pozwanych a nadto pozwani spłacili części zasądzzonego na rzecz poszkodowanych odszkodowania w wysokości po 20.818,50 zł dla każdego, co stanowiło 20% zasądzzonej kwoty i winno wyczerpywać w całości zakres odpowiedzialności pozwanych;
- 6) a w konsekwencji, zasądzenie świadczenia na rzecz powoda bez uwzględnienia bezwzględnie obowiązującej zasady miarkowania regresu oraz bez uwzględnienia częściowej spłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela pozwanych.

W oparciu o art. 380 k.p.c. pozwani wnosili o rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny postanowienia Sądu o oddaleniu wniosków dowodowych pozwanych i dopuszczenie dowodu z:

- z dokumentów znajdujących się w aktach. IX K 261/04 umów z 29 maja i 7 czerwca 2000 r. na wyposażenie i obsługę wytwornicy piany oraz umowy o dzieło z 6 lipca 2000 r., a także potwierdzenia zapoznania się z instrukcją
- z zeznań świadków A. M., S. K. i przesłuchania pozwanych, na okoliczność ustalenia niewyjaśnionego do końca zakresu umowy istniejącej pomiędzy pozwanymi a A. M. oraz stopnia przyczynienia się poszczególnych osób do powstania szkody.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwani wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ponad kwotę 77.826,80 zł; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych w części zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 442 k.c. w zw. z art. 828 § 1 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia. W tym celu jednakże konieczne jest zidentyfikowanie charakteru roszczenia, bowiem ten charakter decyduje o tym, który z reżimów przedawnienia stosuje się w konkretnym przypadku. W niniejszej sprawie strona powodowa wywodziła swoje roszczenie z treści wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 maja 2011 r. (sygn. akt I C 423/09), którym zasądzono od A. M., R. S. i P. M. solidarnie oraz od (...) S.A. w S. (jako ubezpieczyciela od odpowiedzialności cywilnej przedsiębiorstwa prowadzonego przez A. M.) na rzecz M. Ł. i H. Ł. kwoty po 100.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 maja 2011 r. oraz kwotę 3.850 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z zastrzeżeniem, że zapłata przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia pozostałych. Powód spełnił zasądzone świadczenie w całości, zatem w niniejszym sporze domaga się odpowiedniej jego części od współpозwanych w tamtej sprawie - R. S. i P. M., którzy są dłużnikami solidarnymi wraz z A. M.. Zatem powód spełnił świadczenie za A. M. i z tego tytułu przysługuje mu roszczenie regresowe w rozumieniu art. 441 § 2 k.c. Nie jest bowiem możliwe obciążenie na podstawie art. 441 § 1 k.c. jednego ze współdłużników solidarnych obowiązkiem naprawienia szkody w całości. Dodać należy, że instytucja roszczeń regresowych istniejących między dłużnikami współsolidarnymi z art. 441 § 2 i 3 k.c. określona została w sposób samodzielny. Regulacja ta zawiera odmienne postanowienia niż reguły ogólne z art. 376 k.c. Przyjmuje się, że art. 441 k.c. znajduje zastosowanie jedynie w sytuacjach, gdy oba podmioty zobowiązane odpowiadają na podstawie przepisów o odpowiedzialności deliktowej, natomiast sporna jest możliwość zastosowania tego przepisu do zobowiązań in solidum. Jednakże przyjmuje się, że może on znaleźć analogiczne zastosowanie (podobnie jak pozostałe przepisy o solidarności) jedynie jeżeli nic innego nie wynika z przepisów szczególnych lub z treści stosunku łączącego poszkodowanego z jednym z podmiotów odpowiedzialnych. Zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie prezentowany jest pogląd, że w przypadku roszczeń regresowych istniejących między podmiotami odpowiedzialnymi in solidum możliwe jest tworzenie doktrynalnego pojęcia „roszczenia regresowego w znaczeniu szerszym”, które obejmowałoby sytuacje, w których jeden podmiot żąda zwrotu w całości lub części świadczenia (które spełnił wobec poszkodowanego, wobec którego był odpowiedzialny), od innego podmiotu, który w myśl zasad słuszności powinien być w danej sytuacji obciążony w pełni lub w zdecydowanej części takim roszczeniem. (A. Osajda (red.) Kodeks Cywilny. Komentarz 2017; uchw. SN z 19.09.1997 r., III CZP 41/97, OSNC 1998, Nr 2, poz. 20). Sąd Apelacyjny w obecnym składzie nie podziela poglądu, że regres musi opierać się na wyraźnym przepisie prawa, stojąc na stanowisku, że w tym zakresie należy dokonywać oceny na tle poszczególnego przypadku (por. E. Łętowska, w: System PrCyw, t. III, cz. 1, s. 346; W. Dubis, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2016). Dopuszczyć w szczególności należy zastosowanie art. 441 k.c. w sytuacji, gdy jeden z dłużników naprawił szkodę, za którą był odpowiedzialny na innej podstawie niż deliktowa (np. tak jak w niniejszym przypadku na zasadzie odpowiedzialności gwarancyjnej), jeżeli szkoda powstała z wyłącznej winy pozostałych dłużników, a przy tym do zastosowania analogii z art. 441 k.c. konieczne jest, aby choć jeden z podmiotów odpowiedzialnych odpowiadał na podstawie deliktowej. (por.

wyr. SN z 9.11.2005 r., II CK 191/05, Legalis nr 97118 oraz uchw. SN (PSIC) z 15.5.2009 r., III CZP 140/08, OSNC 2009, Nr 10, poz. 132).

W niniejszej sprawie odpowiedzialność pozwanych oraz A. M. za szkodę jest solidarna i wynikająca z czynu niedozwolonego, przy czym pozwani odpowiadają na podstawie art. 430 k.c., za skazanego prawomocnym wyrokiem karnym S. K.. Zatem powód, który był ubezpieczycielem przedsiębiorstwa (...), spełniając swoje zobowiązanie gwarancyjne względem poszkodowanych, może dochodzić roszczenia regresowego od pozostałych współdłużników solidarnych A. M., na podstawie art. 441 § 2 k.c., a stanowisko w tym zakresie Sądu Okręgowego jest prawidłowe.

W związku z powyższym, jako nieuzasadniony jawi się ponowiony w apelacji przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczenia. Wbrew ich stanowisku, o powstaniu roszczenia regresowego decyduje nie chwila wyrządzenia szkody przez jej bezpośredniego sprawcę, lecz chwila naprawienia jej przez jednego z dłużników solidarnych przez zapłatę poszkodowanemu należnego odszkodowania (por. wyr. SN z 12.7.1968 r., I CR 265/68, OSNCP 1969, Nr 7–8, poz. 138; wyr. SN z 16.9.1997 r., I PKN 261/97, OSNAPIUS 1998, Nr 18, poz. 535). Stąd też także bieg terminu przedawnienia roszczenia regresowego rozpoczyna się z dniem, w którym zobowiązany do świadczenia naprawił szkodę (por. wyr. SN z 7.8.1981 r., IV PR 239/81, OSNCP 1982, Nr 2–3, poz. 38; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Wyrządzenie szkody, s. 149; M. Kaliński, w: A. Brzozowski, J. Jastrzębski, M. Kaliński, E. Skowrońska-Bocian, Zobowiązania, s. 172, Nb 401; A. Olejniczak w: Kidyba, Komentarz, 2014, t. III, cz. 1, art. 441, Nb 16; T. Antoszek, w: Gutowski, Komentarz, t. I, art. 441, Nb 12). Nieobowiązujący już (uchylony ustawą z dnia 16.02.2007 r. – Dz.U. nr 80 poz.538, z dniem 10.08.2007 r.) przepis art. 442 k.c. nie ma tu zastosowania gdyż roszczenia regresowe nie są, w myśl przeważającego poglądu doktryny, roszczeniami odszkodowawczymi, lecz są szczególnym rodzajem regresu technicznego, do którego nie znajdują zastosowania przepisy dotyczące reżimu odszkodowawczego (B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Wyrządzenie szkody, s. 139 i n.; J. Jastrzębski, O specyfice współodpowiedzialności, s. 58; A. Sylwestrzak, Konstrukcja prawna roszczeń regresowych, s. 505–506; E. Łętowska, w: System PrCyw, t. III, cz. 1, s. 339; M. Safjan, w: Pietrzykowski, Komentarz, 2015, t. I, art. 441, Nb 9; M. Pyziak-Szafnicka, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 363, Nb 96–97). Nadto należy dodać, że roszczenia regresowe podmiotów prowadzących działalność gospodarczą nie są związane z prowadzoną przez te podmioty działalnością. Nie podlegają więc 3-letniemu terminowi przedawnienia określonemu w art. 118 k.c. (por. A. Osajda (red) Kodeks Cywilny. Komentarz 2017).

Wbrew stanowisku apelujących, przepis art. 828 § 1 k.c. nie ma w niniejszej sprawie zastosowania. Przedmiotem roszczenia powoda nie jest bowiem regres ubezpieczeniowy, dotyczący roszczenia ubezpieczającego względem sprawcy szkody, ale regres deliktowy, gdy ubezpieczający jest sprawcą szkody i ponosi odpowiedzialność solidarną z pozwanymi w niniejszej sprawie. Data wyrządzenia szkody nie ma zatem znaczenia dla oceny zarzutu przedawnienia, tym bardziej, że odszkodowanie na rzecz H. Ł. i M. Ł. zostało zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 maja 2011 r. sygn. akt I C 423/09.

Jak wynika z materiału dowodowego, w wykonaniu powyższego wyroku, powód zapłacił poszkodowanym kwotę 192.670,60 zł w dniu 22 maja 2012 r. Zatem w dacie wystąpienia z pozwem – 22 maja 2015 r. – roszczenie nie było przedawnione, a zarzut pozwanych nietrafny.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 441 § 2 k.c. Jak wyżej wskazano, roszczenie regresowe powstaje z chwilą spełnienia świadczenia przez jednego z dłużników na rzecz poszkodowanego, ale tylko wtedy, gdy wartość spełnionego świadczenia przekracza część obciążającą go wedle treści stosunku wewnętrznego lub wynikającą z równomiernego rozłożenia ciężaru odpowiedzialności. W okolicznościach konkretnego stanu faktycznego sąd musi wziąć pod uwagę dwa zdarzenia przy ustalaniu rozmiaru regresów. Są to: wina danej osoby oraz stopień, w jakim przyczyniła się ona do powstania szkody. Przy ocenie zakresu regresu mogą być brane pod uwagę także inne okoliczności mogące mieć znaczenie w okolicznościach danego przypadku. Najczęstszym przypadkiem „innych okoliczności” będzie istnienie między osobami odpowiedzialnymi za szkodę stosunku prawnego, którego istnienie poprzedzało wystąpienie szkody. Pozwani powoływali się w niniejszej sprawie przede wszystkim na treść łączącego ich z A. M. stosunku prawnego i kwestionowali swoją odpowiedzialność na równych z nim zasadach. Jednakże należy zwrócić uwagę, że Sąd pierwszej instancji opierał się na treści wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 12

maja 2011 r. (sygn. akt I C 423/09), w uzasadnieniu którego wyraźnie wskazano na podstawę odpowiedzialności pozwanych, a mianowicie art. 430 k.c. w związku z odpowiedzialnością S. K.. Sąd bowiem jednoznacznie wskazał, że odpowiedzialność za śmierć A. Ł. w pubie prowadzonym przez A. M., ponosi A. M. oraz S. K., za którego z kolei odpowiedzialność ponoszą pozwani R. S. i P. M.. Jakkolwiek Sąd rozpatrujący sprawę, w której jedna ze stron dochodzi od drugiej roszczenia regresowego, nie jest związany ustaleniami poczynionymi przez sąd w postępowaniu, w którym poszkodowany dochodził od jednego z podmiotów odpowiedzialnych swojego roszczenia i jest uprawniony do dokonywania w tym zakresie samodzielnych ustaleń (por. wyr. SN z 30.4.1957 r., 3 CR 340/56, OSP 1958, Nr 4, poz. 98; wyr. SN z 23.8.1973 r., II CR 406/73, Legalis nr Numer 17296), to jednak zasadnicze znaczenie ma to, że A. M. i S. K. zostali skazani wyrokiem z dnia 24 stycznia 2006 r., sygn. akt IX K 261/04, Sądu Rejonowego w K., Wydział IX Karny, w którym Sąd ten uznał oskarżonego A. M. winnym tego, że w nocy z 11 na 12 sierpnia 2000 r. w K. nie dopełnił warunków umowy zobowiązującej go do zabezpieczenia lub wyłączenia wszystkich źródeł prądu mogących się znaleźć w bezpośrednim kontakcie z pianą lub pozostającą po pianie wodą na parkiecie (zaklejenie gniazdek sieciowych) pomimo, że przedłużacze leżały na ziemi i nie dopełnił obowiązku wynikającego z prawa budowlanego nakazującego okresowe badania instalacji elektrycznej i w wyniku używania agregatu do wytwarzania piany w warunkach grożących porażeniem prądem elektrycznym nieумыślnie naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu uczestników dyskoteki, a nadto nieумыślnie spowodował śmierć A. Ł., która zmarła na skutek następstw porażenia prądem elektrycznym i wymierzył mu za to karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat a S. K. uznał winnym tego, że w nocy z 11 na 12 sierpnia 2000 r. w K. instalując aparaturę do wytwarzania piany zlekceważył pkt 2 obsługi wytwornicy, który nakazuje odizolowanie wszystkich źródeł prądu w miejscach, gdzie może znaleźć się piana lub pozostała po pianie reszta wody i w wyniku użycia agregatu do wytwarzania piany w warunkach grożących porażeniem prądem elektrycznym nieумыślnie naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu uczestników dyskoteki oraz nieумыślnie spowodował śmierć A. Ł., za co wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat. W stosunku do A. M. wymieniony wyrok został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 października 2006 r. w ten sposób, że dopuścił do eksploatacji znajdujących się na użytkowanej nieruchomości lokal z wadliwą instalacją elektryczną, polegającą na całkowitym braku ochrony od porażenia elektrycznych, która to wadliwość wykluczała możliwość eksploatacji tejże instalacji elektrycznej, a w którym to lokalu odbywała się zabawa taneczna połączona z pokazem piany i w wyniku czego oraz używania agregatu do wytwarzania piany w warunkach grożących porażeniem prądem elektrycznym, nieумыślnie naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu uczestników dyskoteki a nadto nieумыślnie spowodował śmierć A. Ł., pozostawiając wymierzoną przez Sąd Rejonowy karę. Z mocy art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Moc wiążąca wyroków karnych w postępowaniu cywilnym przejawia się w związaniu pewnymi jego elementami, t.j. ustaleniami co do okoliczności popełnienia przestępstwa. Obaj oskarżeni skazani zostali za obciążające każdego z nich zaniechania i wymierzono im zbliżone kary – A. M. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat a S. K. - 2 lat pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat. Kwestia tego, jak uregulowana była odpowiedzialność każdej ze stron stosunku zobowiązaniowego w umowie łączącej A. M. z pozwanymi za przygotowanie zasilania energetycznego i że obciążała w większym stopniu właściciela pubu, nie miała wpływu na ocenę zaniechań po stronie S. K. i nie zwalniała go z odpowiedzialności za nieprzestrzeganie instrukcji obsługi wytwornicy przy instalacji aparatury do wytwarzania piany i nie sprawdzenie czy zostały odizolowane wszystkie źródła prądu w miejscach, gdzie może znaleźć się piana lub pozostała po pianie reszta wody i w wyniku użycia agregatu do wytwarzania piany w warunkach grożących porażeniem prądem elektrycznym. Za postępowanie S. K. odpowiedzialność ponoszą pozwani na zasadzie wskazanego przepisu art. 430 k.c. a w świetle treści wymienionego wyroku karnego brak jest podstaw do przyjęcia, że odpowiedzialność S. K. i A. M. nie jest równa.

W tych okolicznościach, pominięcie przez Sąd Okręgowy wnioskowanych przez pozwanych dowodów z dokumentów, tj. umów z 29 maja i 7 czerwca 2000 r. na wyposażenie i obsługę wytwornicy piany oraz umowy o dzieło z 6 lipca 2000 r., a także potwierdzenia zapoznania się z instrukcją i z zeznań świadków A. M., S. K. i przesłuchania pozwanych, na okoliczność zakresu umowy istniejącej pomiędzy pozwanymi a A. M. oraz stopnia przyczynienia się poszczególnych

osób do powstania szkody, nie budzi zastrzeżeń. Trafnie natomiast pozwani zarzucili pominięcie przez Sąd pierwszej instancji, iż pozwani pokryli już część zasądanego odszkodowania gdyż Ubezpieczyciel pozwanych (...) wypłacił poszkodowanym kwoty po 20.818,50 zł. Wprawdzie powód w pozwie powoływał się na uwzględnienie w dochodzonej od pozwanych kwocie wymienionych kwoty, jednakże sposób tego odliczenia jest nie do przyjęcia.

Jak wynika z materiału dowodowego sprawy, powód wypłacił na rzecz obojga poszkodowanych, na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 maja 2011 r. sygn. akt I C 423/09, łącznie kwotę 192.670,60 zł. Kwota ta obejmuje zarówno zasądzone kwoty zadośćuczynienia jak i odsetki za opóźnienie oraz koszty procesu. Osoba, która na podstawie wydanego przeciwko niej wyroku spłaciła wierzyciela, może w procesie regresowym domagać się zwrotu kosztów procesu poniesionych przez nią w sprawie, w której ten wyrok był wydany, a także zwrotu uiszczonych odsetek (wyrok SN z 29 listopada 2001 r., V CKN 477/00 – legalis nr 52658). Ponadto pozwani zapłacili poszkodowanym (poprzez swojego ubezpieczyciela) kwoty po 20.818,50 zł (razem 41.637). Łącznie na rzecz poszkodowanych przekazano kwotę 234.307,60 zł, przy czym tę kwotę, zdaniem Sądu Apelacyjnego, należy pomniejszyć o zasądzone od powoda na rzecz poszkodowanych koszty postępowania apelacyjnego w sprawie z powództwa poszkodowanych, w którym pozwani w niniejszej sprawie, nie uczestniczyli, tj. kwotę 2.700 zł. Tym samym pozwanych obciąża połowa kwoty 231.607,60 zł tj. 115.803,80 zł. Na poczet tak ukształtowanego zobowiązania pozwani przekazali poszkodowanym kwotę łączną 41.637 zł, zatem ich zobowiązanie zmniejszyło się do kwoty 74.166,80 zł. Brak jest podstaw by obciążać powodów wyższą kwotą na rzecz powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jak w sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Konsekwencją powyższej zmiany co do należności głównej była zmiana w zakresie kosztów procesu za pierwszą instancję. O kosztach tych orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo. Na rzecz powoda zasądzone opłatę od pozwu liczoną od zasądanego świadczenia (3.708 zł) oraz 75% (w takim stosunku powód wygrał sprawę) wynagrodzenia pełnomocnika wynikającego z § 2 pkt 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r. poz. 1804), tj. 2.700 zł oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – razem 6.425 zł.

Apelację pozwanych w pozostałym zakresie oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Pozwani wygrali sprawę w zakresie 25%, zatem w takim stosunku przysługuje im zwrot kosztów z uwzględnieniem wygranej powoda w 75%-ach. Z tego powodu zasądzone od pozwanych na rzecz powoda kwotę 5200 zł, przyjmując za podstawę wyliczenia wynagrodzenia pełnomocników § 2 ust. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 1800). Od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie nakazano pobrać kwotę 1.208 zł tytułem brakującej opłaty od apelacji, od której pozwani byli zwolnieni, na podstawie art. 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSA Sławomir Jamróg	SSA Hanna Nowicka de Poraj	SSA Barbara Górczanowska
---------------------	----------------------------	--------------------------